

Msza na Robloxie

25 lutego 2023

Tygodnik „Idziemy” podjął temat Mszy na Robloxie. Stanowiska w tej sprawie na łamach czasopisma zajęli dwaj księża o odmiennej wrażliwości i przynależą do różnych pokoleń. Ks. Henryk Zieliński ujawnił, do której z ocen zjawiska mu bliżej. Kapłan krytycznie odniósł się nie do dziecięcych zabaw, ale do sposobu celebrowania Mszy świętej w czasie ostatniego kontynentalnego Synodu o Synodalności w Pradze.



Ks. Henryk Zieliński wyznał, że nie chciałby świata, w którym dzieci nie bawią się już w księży, bo to oznaczałoby, że Kościół i kapłaństwo nie istnieje już w ich świadomości. Redaktor naczelny tygodnika „Idziemy” podkreślił też, że bardziej niż widok dzieci bawiących się w Mszę w internecie gorszy go niedawne parodiowanie Najświętszej Ofiary przez panie asystentki pastoralne w Szwajcarii.

Kapłan do postaw gorszących dodał też karygodne przypadki sprawowania Najświętszej Ofiary przez nietrzeźwego księdza, a także przypadki, gdy dłonie duchownego podającego Ciało Chrystusa są pożółkłe i śmierdzą papierosami.



„Bardziej nieswojo niż z powodu »Mszy« na Robloxie czuję się, patrząc na zdjęcia z Mszy świętej w czasie ostatniego kontynentalnego Synodu o Synodalności w Pradze, koncelebrewanej przez prawdziwych kardynałów, arcybiskupów, biskupów i księży, z udziałem innych uczestników Synodu” – zauważył redaktor naczelny „Idziemy”.

Chodzi o Mszę św., która była sprawowana nie w kościele, ale w Sali, w której toczyły się obrady, a za ołtarz służył stół przydialny. Zdjęcia z tego wydarzenia były publikowane na

oficjalnych kościelnych kanałach, także na profilu polskiego Episkopatu.

„Mszę odprawiano nie w kościele, ale w hotelu. Tam było ponoć cieplej i sprawniej. Dzieci, które na Robloxie pieczołowicie odtwarzają świątynie, żeby bawić się w »Mszę«, na coś takiego nie wpadły!” – podkreślił ks. Henryk Zieliński.

Autorstwo: Krystian Rusiniak

Na podstawie: PCh24.pl

Źródło: [MediaNarodowe.com](https://media.narodowe.com)